

Moraczewski. Niepodległość polskiej lewicy [TPCT 198]

W jaki sposób kształtował się ruch socjalistyczny? Jak wyłoniła się z niego frakcja niepodległościowa? Z jakich idei czerpał polski socjalizm i co zaproponował w warunkach odrodzonej Polski? To są sprawy, które bierzemy pod lupę w tym numerze tygodnika.

Ciągle jesteśmy w rocznicach stulecia wielkiego odrodzenia polskiej państwowości. Obchodzimy kolejne setne rocznice: odzyskania niepodległości, ustanowienia Sejmu Ustawodawczego, jego instytucji, zmagania o kształt granic państwa – z powstaniami Wielkopolskim i Śląskimi –, spajania wewnętrznych podziałów, wojny z Rosją bolszewicką, aż do zamknięcia tego procesu wraz z ustanowieniem konstytucji marcowej i podpisaniem traktatu ryskiego. W tym czasie mamy wiele powodów, aby sięgać do historii, czerpać z niej doświadczenie, podglądać zarówno spory ideowe, jak i patrzeć na zastosowane recepty z konsekwencjami tych wyborów. Jedno jest pewne – bardzo łatwo jest w tym nawale faktów, niezwyklej wręcz fali swoistych fenomenów, nie objąć wszystkiego z odpowiednią wnikliwością. Jak chociażby polskiego ruchu socjalistycznego, którego przedstawiciele – jak urodzony 150 lat temu Jędrzej Moraczewski – podłożyli fundamenty pod nowy ład: II Rzeczpospolitą.

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.

Prosimy, kliknij tutaj i przekaż darowiznę w dowolnej wysokości.

Dziś czasem umyka pewien ciekawy fakt, że Polska w XX wieku zrodziła się z niezwykłego splotu różnych tradycji – socjalistycznej, ludowej i narodowej. Każda z tych frakcji walnie przyłożyła się do niepodległości – to bezsporne. Warto jednak zauważyć, że struktury państwa w pierwszej jego fazie były realizowane przez rządy socjalistów – jak rząd Jędrzeja Moraczewskiego, który wprowadził powszechne prawo wyborcze (obejmujące również kobiety), ośmiogodzinny dzień pracy, zagwarantował legalność związków zawodowych i prawo do strajku, wprowadził inspekcję pracy czy ubezpieczenia chorobowe. W ten sposób ustanowiona republika prawnie stawała się państwem, które obrało sobie za cel opiekę nad robotnikami, ludźmi pracy, ale także kładąc podwaliny pod dziś dzień funkcjonujące zasady państwa.

Ruch socjalistyczny stał się niezwykle ważnym i prężnym ośrodkiem definiowania sytuacji, zarówno w jej międzynarodowym kształcie, jak i specyficznie w polskim kontekście

Warto jednak zwrócić uwagę w jaki sposób kształtował się ruch socjalistyczny na ziemiach polskich jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, która ostatecznie

przyniosła koniunkturę wyśnioną przez poprzednie generacje, tak zręcznie wykorzystaną przez tamto pokolenie. Przemiany polityczne

końca XIX wieku pomimo braku państwowości włączyły w swój nurt także Polaków. Ruch socjalistyczny stał się niezwykle ważnym i prężnym ośrodkiem definiowania sytuacji, zarówno w jej międzynarodowym kształcie, jak i specyficznym w polskim kontekście. Jednak, co warto zauważyć, okazał się w swej umiarkowanej części niezwykle odporny na wątki i idee, które stały w sprzeczności z polskim DNA i doświadczeniem pokoleń. Adaptacja idei nie była bezkrytyczna, co więcej, polscy socjaliści sami potrafili definiować wyzwania, przed którymi stał ten ruch. Warto zwrócić choćby uwagę, na dyskusję toczącą się wokół używania języka chrześcijańskiego dla opowiadania własnych idei robotnikom, ale też nieufność wobec planu twardego rozdziału państwa i kościoła. Daje to do myślenia. To nie proste internacjonalistyczne hasła przekazane wprost do programów krajowych, ale pogłębiony namysł nad rzeczywistością, która nas otacza i dostosowanie do niej politycznej agendy – dziś jakby nieobecny punkt widzenia na lewicy.

Dlatego to nie przypadek, że ten ruch potrafił ukształtować takie postaci, jak Piłsudski, Daszyński, czy Moraczewski. Cała praca ideowa na zapleczu stała się niezwykle płodna, gdy przyszło stawać do walki o niepodległość, jak i zmagać się z budową państwa. W jaki sposób kształtował się ruch socjalistyczny? Jak wyłoniła się z niego frakcja niepodległościowa? Z jakich idei czerpał polski socjalizm i co zaproponował w warunkach odrodzonej Polski? To są sprawy, które bierzemy pod lupę w tym numerze tygodnika.

Jan Czerniecki

Redaktor naczelny



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego